

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że mianowany dekretem wysokiego ministerjum sprawiedliwości notaryusz *Józef Strzelbicki* w obrębie tarnopolskiego sądu obwodowego z siedzibą w *Czortkowie*, złożył dnia wczorajszego przepisana przysięgę w tutejszym c. k. wyższym sądzie krajowym.

Lwów, 22. maja 1860.

Wiedeń, 20. maja. Dnia 19. maja wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXXIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 124. Rozporządzenie ministerjów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z 2. kwietnia 1860, względem połączenia powiatów Czarny Dunajec i Nowy Targ w jeden powiat urzędowy, i wyłączenia gminy Dębno z połączonego obrębu powiatowego z przydzieleniem jej do powiatu Krościenko w Galicyi.

Nr. 125. Rozporządzenie wszystkich ministerjów i władz centralnych z 9. maja 1860, regulujące procedurę, jaka ma nastąpić w przypadku zakazu lub egzekucji na pretensję, należącą się komu od eraryum albo od funduszu zostającego pod administracyą publiczną.

Nr. 126. Rozporządzenie ministerjów sprawiedliwości i skarbu z 12. maja 1860, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, którem się zmienia sposób uiszczenia należności za przyjmowanie protestów wexlowych przez urzędników sądowych.

Nr. 127. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z 13. maja 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych, względem przedłużenia po koniec czerwca 1861 przyznanego pobocznym urzędom celnym I. klasy, wzdłuż granicy ku pruskiemu Szląskowi i hrabstwa Kłodzka upoważnienia do zastosowania uwzględniającego cła od surowego żelaza zaopatrzonego w świadectwa pochodzenia.

Sprawy krajowe.

(Organizacya wojskowych oddziałów sanitarnych. — Dyrekcyje inżynierji. — Obligacya lombardo-weneckie.)

Wiedeń, 20. maja. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższymi postanowieniami z 8. listopada 1859 i z 6. maja 1860 względem organizacyi wojska sanitarnego rozporządzić co następuje:

Wojsko sanitarne ma się składać z sanitarnej inspekyi wojskowej z siedzibą w Wiedniu i zostawać bezpośrednio pod nadkomendą armii, następnie z dziesięciu kompanij sanitarnych w czterech podziatach. Podczas wojny należy zaprowadzić dwie rezerwowe kompanie sanitarne, połączone w jedną stacyę, które będą mieć przeznaczenie z etatu urlopników i rezerwy dostarczać ludzi dla kompanij stojących przed nieprzyjacielem i zajmować się musztrowaniem rekrutów.

Sanitarne inspekye wojskowe w Weronie i Peszcie, następnie 11. i 12. kompanie sanitarne należy niezwłocznie zwinąć.

Równocześnie raczył Jego ces. Mość rozkazać, ażeby wojsko sanitarne kształcić wyłącznie w służbie tego zawodu, a ćwiczenia taktyczne ograniczyć tylko na to, co niezbędnie potrzebne.

— Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższemu postanowieniem z dnia 1. maja b. r. przyzwolić na zaprowadzenie dyrekcyi inżynierji w Koszycach, Czerniowcach, Budziejowicach i Zagrabiui, tudzież na zaproponowany nowy skład i regulacyę etatu dyrekcyi inżynierji i ich filiałów, włącznie z inspekcyjnymi oficerami i dozorcami budowy, odnośnie na wyznaczenie 100 podoficerów wojska inżynierji i równocześnie rozkazał, że gałęź administracyi budowniczej ma osobny status stanowić.

— *Gazeta wiedeńska* z 4. lutego r. b. podała do wiadomości powszechnej, że zameldowania względem przyjęcia lombardo-weneckich papierów u Monte veneto podawane być mogą do kas

i po upływie terminu dnia 15. stycznia 1860, który oznaczono w tej mierze dekretem ministerstwa finansów z 30. listopada 1859 (nr. 218 D. u. P. a w gazecie wiedeńskiej z 6. grudnia 1859.)

A że teraz negocyacye komisji internacyonalnej, do obliczenia stanu lombardo-weneckiego Monte, są już w toku należytym, przeto zwraca się uwagę tak osób prywatnych jak i korporacyi w Austrii, co posiadają papiery lombardo-weneckie, by się z nimi jak najspieszniej zgłosiły do Monte veneto, gdyż przy dłuższem zwlekaniu przypisze to sobie każdy wierzyciel, jeśli wypłata za ich papiery nie mogłaby przekazana być Monte weneckiemu.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Ochotnicy do wojska papieżkiego. — Gubernator w Madras. — Petycja kobiet za mężami. — Owarowanie wybrzeży. — Oboz Aldersholt. — Doniesienia z zachodniej Afryki.)

London, 17. maja. W pałacu Buckingham był wczoraj wielki bal dworski, na który otrzymało zaproszenie 1811 osób, ale wiele niemogło przybyć.

— *Morning Herald* zbija pogłoskę, jakoby w stronictwie zachowawczem panowała niezgoda, i zaprzecza też temu, by torysowie powstawać mieli przeciw p. Disraelemu. — W Dublinie zajmuje, jak piszą, werbowanie żołnierzy dla armii papieżkiej wielce umysły. W samem już tylko mieście stołecznem miało zaciągnąć się 200, a według innych doniesień 350 młodych pomocników kupieckich, tak że w ich miejsce pełnią obowiązki dziewczęta. Z prowincyi pościągano się do Dublina wielu młodych i dość majątnych synów posesorskich, by na Liverpool i London udać się do Rzymu.

— W miejsce odwołanego sir Karola Trevelyan, mianowany został gubernatorem Madrasu sir Jerzy Ward, dotychczasowy gubernator Cejlonu a dawniejszy nadkomisarz wysp jonskich.

— W Wołowich obiega petycja przeciw bilowi lorda Reynham, który wnosi jak wiadomo, by za złe obchodzenie się z żonami karać mężów chłostą cielesną. Petycja ta wyszła od samych kobiet i nie przyjmuje jak tylko kobiece podpisy. Dotąd już ma być liczba podpisanych bardzo znaczna.

— W czasach największej obawy przed najazdem francuskim uciekało się wiele miast wybrzeżnych do rządu, by porta ich obwarował baterjami. Większa część z nich ofiarowała nawet bezpłatnie potrzebne do wzniesienia fortyfikacyi grunta. Teraz jednak wiele miast portowych nabrało jak się zdaje innego pod tym względem przekonania. Tak na przykład oświadczyli się liverpolscy komisarze portowi wyraźnie przeciw owarowaniu uścia rzeki Mersey, która jak wiadomo okola bogate doki i magazyny Liwerpolu. Usprawiedliwiają swój upor przeciw fortyfikacyom tem, że w razie rzeczywistego niebezpieczeństwa można prędko z ziemi usypać wały i zaopatrzyć w donośne działa. Regularna warownia nie o wiele więcej ubezpieczyłaby miasto, przemieniwszy jednak wolny port w rodzaj warowni, zapraszałaby niejako sama do nieprzyjacielskiego ataku. Czy rząd zechce uwzględnić te przedstawienia, pozostaje w wielkiej wątpliwości.

— Oboz w Aldersholt kosztuje dotąd z całym swem urządzeniem 1,291,531 funt. szt., wliczając w to już i zakupno gruntu i kosztu wodociągów i t. p. Z nowo utworzonych warsztatów do wyrobu karabinów konstrukcyi Enfielda wyszło w upłynionym roku 87,405 karabinów, kosztu zaś wyrobu wynosiły do końca marca b. r. 215,577 L.

— Z zachodniego wybrzeża Afryki przywiózł pocztowy paropływ „Athenian“ 2500 uncyi złota i inny ładunek, tudzież 44 pasażerów. Daty jego sięgają z Fernando Po do 30. marca. W Cameroons ustał handel z powodu rozruchów między krajowcami w głębi kraju. Podczas gdy paropływ stał na kotwicy pod Bonny, krajowcy obchodzili uroczystości wojenne, zabijali na ofiarę jeńców wojennych z ościennego kraju Ebor. Czaszki ich wystawiali na widok publiczny, a ciała z ofiar przyrządzały niewiasty zwycięzców do jedzenia. I w Lagos była przerwana komunikacya przez zatargi naczelników krajowych. Angielski konsul zamysłał wyprawić deputacyę kupców z Lagos z komandorem Lodder do naczelników, ażeby ich do spokoju nakłonić.

(Posiedzenie parlamentu z 15. maja.)

Izba wyższa. Margrabia *Clanricarde* przedłożył dwie petycje krajowców indyjskich z prośbą o legalne reformy i przypuszczenie do wyższych posad rządowych, które dotąd były im niedostępne.

Izba niższa. Griffith pyta ministra spraw zagranicznych, czy istotnie oświadczył rząd francuski lordowi Cowley, że w razie zmiany rządu w południowych Włoszech uważałby za obowiązek, żądać dalszej kompensacji terytorjalnej, i czy nadeszły jakie prywatne doniesienia w tym względzie. Lord *J. Russell* odpowiedział, że lord Cowley nieotrzymał takiego oświadczenia ani publicznie, ani w rozmowie prywatnej. *John Locke* pytał, czy rząd otrzymał wiadomość, że Rosya skoncentrowała znaczną armię nad Prutem, a rząd otomański pod Widynem; tudzież, czy nadeszło jakiegokolwiek uwiadomienie do rządu, że książę Górczakow zaprosił reprezentantów wszystkich mocarstw z wyjątkiem tureckiego, i oświadczył im, jakoby położenie chrześcian w państwie tureckim stawało się z każdym dniem nieznośniejsze, i że rząd jego zamysła robić Turcyi w tej mierze silne przedstawienia, w czem spodziewa się znaleźć pomoc u innych mocarstw. Lord *J. Russell* odpowiedział: Co do pierwszego pytania mogę zapewnić, że rząd Jej król. Mości nieotrzymał żadnego doniesienia, jakoby Rosya skoncentrowała znaczną armię nad Prutem, lub rząd otomański pod Widynem. Zaś co do drugiego pytania, otrzymałem wczoraj depezę sir *J. Cramp-tona*, pośła Jej król. Mości w Petersburgu, która zgadza się mniej więcej z tem, co powiedział szanowny interpelant. Nadto otrzymałem wczoraj także depezę ambasadora Jej król. Mości w Paryżu, podług której oświadczył p. *Thouvenel* w rozmowie o tej sprawie, że jeśli w ogóle miały być przedsiębrane jakie kroki, niedzia-łałaby Rosya sama, ani też w związku z Francją, lecz wspólnie z wszystkimi głównymi mocarstwami. — Lord *Lovaine* zalił się na postępowanie dyrekcji południowej kolei żelaznej, za to, że przewoziła osobnym pociągiem 2- do 3000 największych próżniaków londyńskich na walkę boxerów *Sayera* i *Heenana*, chociaż znane jej było przeznaczenie tego osobnego pociągu, przezco złamała swoje przeznaczenie. Dlatego żądał mowca, ażeby ministerjum spraw wewnętrznych przedłożyło izbie całą swoją korespondencję z rzezonem towarzystwem kolei żelaznej z lat 1859 i 1860 co do transportowania podróżnych, którzy zamierzają dopuścić się zakłócenia spokoju. Lord *Palmerston* odpowiedział: „Niemam nic przeciw wnioskowi szanownego lorda; ale muszę protestować przeciw przesadom, jakich się dopuścił. Mówiąc o przewiezieniu 2—do 3000 próżniaków do cichego ustronia wyrażał się szanowny lord w taki sposób, jak gdyby chodziło o bandę zbójców, która zamierzyła kraj zrabować i zniszczyć, wymordować mieszkańców i kto wie jakie popełnić zbrodnie. Niezaprzeczam, że walka między dwoma ludźmi, a to nie z nieprzyjaźni, lecz tylko dla spróbowania sił swoich, jest podług ustawy zakłóceniem spokoju, za co winowajcy mogą być sądownie pociągani do odpowiedzialności, także nie będą w to wchodzić, czy widzowie we względzie technicznym nie podpadają również karze. Ale pan sam uważasz może całą rzecz za zupełnie spokojną zabawę, która sprawia uciechę niektórym ludziom. A czy zabawa jest tego rodzaju, że miło patrzeć na nią, czy też, że potrzeba z odrazą odwracać oczy, jest to rzecz upodobania. Niektórzy upatrują w tem charakterystyczną u angielskiego ludu próbę odwagi męskiej. Czytałem temi dniami długi wyjątek z pewnej gazety francuskiej, która tę walkę nazywa cechą naszego charakteru narodowego, mianowicie wytrwałości, cierpliwości w bólu i niezachwianej odwagi, i uważa to za dowód męskich i podziwienia godnych przymiotów ludu angielskiego. Wszystko to są w prawdzie zdania tylko, ale w istocie niepojmuję, dla czego walka pugilatorów miałaby być większem zakłóceniem spokoju, niż puszczanie balona, które nawet dla wlatującego w powietrze połączone jest z większem niebezpieczeństwem życia, niż walka dwóch równych siłą i zręcznością zapasników, którzy nie mogą wyrządzić sobie wielkiej szkody. We wszystkich rzeczach i zdaniach jest miara, a chociaż nie przeczę, że słuszną jest utrzymywać powagę prawa, nie sądzę przecież, by podobne przesady, jakich dopuścił się szanowny lord, mogły zbudować publiczność lub przyczynić się do posiadzenia moralności publicznej.“

Francya.

(Wiadomości z Sycylii. — Flota francuska do Neapolu. — Wiadomości bieżące. — Nowa broszura „Granica nadreńska“. — Doniesienia z Chin.)

Paryż, 17. maja. *Opinione nationale* donosi, że kontradmirał *Jehenne* odpłynął z czterema okrętami wojennymi do Neapolu na prośbę francuskiego posła w Neapolu, pana *Brenier*, który obawia się wybuchnięcia rewolucyi w tem mieście. *Patrie* zbija tę wiadomość donosząc, że wysłanie tych okrętów zostało odroczone.

— Nie ma żadnych pewnych wiadomości, jak stoją rzeczy w Sycylii. Doniesienia wczorajszej *Patrie* nie potwierdziły się. Tylko *Opinione nationale*, która jak wiadomo otrzymuje pewne wiadomości, przyjmuje je z zupełną wiarą i dodaje, że *Garibaldi* miał plan wpaść równocześnie na ląd neapolitański i do Sycylii. Dlatego też zarzucał kotwicę pod *Talamone*, *Montalto* i *Terracina*, by wysadzać na tych punktach oddziały swoich ochotników. Stan rzeczy w Neapolu ma być bardzo groźny. Kupcy marsylscy wzbłąli się przyjmować wielkie obstalunki zboża z Neapolu, które miały jak najszybciej skutecznąć.

— Wprzede wczoraj wyprawiał tu poseł turecki wielką ucztę, na której znajdowali się ministrowie, ciało dyplomatyczne i wielu wysokich urzędników.

— Dziennik *Siècle* otrzymał artykuł nadesłany z ministerjum spraw wewnętrznych, który prostuje wiadomość podaną przez niektóre dzienniki, jakoby rząd zakazał ogłoszenie broszury pod tytułem: „Granica nadreńska.“ Rząd kazał tylko z urzędu zawiado-

nić autora, że broszura rzeczona mogłaby łatwo wzniecić obawy i niepokój; nie wydawał rozkazu, lecz nasuwał radę, która bez nadwężenia praw jakiegokolwiek była tylko dopełnieniem obowiązku. Ubolewać przeto nad tem należy, że niektóre dzienniki usiłowały przy tej sposobności przedstawić w świetle fałszywym sytuację tak rządu jak i autorów, i wystarczy już same obeznanie się należyte z tą sytuacją, by na przyszłość rozpoznać prawdę od czechyeh pogłosek.

— W Hongkongu, jak piszą do *Patrie* pod 30. maja, czynią wielkie przygotowania do angielsko-francuskiej wyprawy na Chiny. Codzieln nadchodzą zapasy prowiantu i konie, których już zakupiono do 4000. Ale i Chinowie nie próżnują; bo jak słychać obkopują się piekielnymi maszynami szczególnie w pobliżu *Tientsynu*. Sąto wielkie skrzynie wypełnione prochem i strzeliwem a połączone drutem, tak że za najmniejszym dotknięciem eksplozja nastaje. Chinowie dufają mocno na swe siły, i pewni są, że nikt z rudyh żywnie wróci do *Enropy*. — Następnie donosi *Patrie*, że Anglicy jęli się nowego systemu jak powiększać terytorjum; wzięli w dzierżawę cały półwysp *Kowland* naprzeciw miastu *Wiktorya*. Dzierżawę tę potwierdził imieniem rządu namiestnik prowincyi *Kwang*, ażeby Anglikom ułatwić przytłumienie korsarstwa. Jaką kwotę płacą Anglicy za dzierżawę, niewiadomo.

Belgia.

(Obrady w izbie.)

Bruxela, 15. maja. Wydział centralny izby mianowany do rozpoznania ustawy konsumcyjnej ukończył już tę pracę, i uchwalił jednomyślnie tę ustawę z niektórymi małemi tylko zmianami, na które przystał także i minister finansów.

Włochy.

(Wojska na pograniczu rzymskiego państwa. — Wyprawa *Garibaldeg*. — Wypadki w Sycylii. — Angielskie doniesienia z Marsylii. — Projekt do ustawy względem ustąpienia *Nissy*. — Wojsko *Garibaldeg*. — Wiadomości bieżące.)

Turyń, 15. maja. Podług doniesienia w *Patrie* wylądowało 5000 wojska piemonckiego, zabranego na okręta w *Genuy*, pod *Orbitello*, małem miasteczkiem w *Toskanii* u granicy państwa rzymskiego. *Orbitello* leży w zatoce *San Stefano*. — Dziennikom wiedeńskim donoszą w tej samej sprawie telegrafem z *Bononii*: „Gdy *Garibaldi* wstąpił na wybrzeże rzymskie, wysłał *Lamoricière* wojska na granicę *Romagnii*, a rząd piemoncki, uwiadomiony o tem, wyprawiał natychmiast wojska z *Liwurny* i *Florenicy* do *Romagnii*.“

— O pojawieniu się ekspedycyi *Garibaldeg* w *Montalto*, u wybrzeża państwa kościelnego podaje paryska półurzędowa *Correspondance Bullier* następujące szczegóły:

„*Garibaldi* scigany zbyt znaczną liczbą okrętów wojennych, rzucił się do *Montalto*, ażeby zwieść nieprzyjaciela. Wylądował dla wypoczynku i rozszerzenia proklamacyi. Wypocząwszy kilka godzin, wyruszył znowu w podróż i przepłynął środkiem pomiędzy fregaty neapolitańskie, ustawione co sześćdziesiąt mil zaczawszy od wybrzeża rzymskiego. Płynąc śród kartaczowego ognia nieprzyjaciela, i korzystając z nocy, skierował ku *Marsali*, obsadzonej oddziałem powstańców. Ochotników wysiadających na ląd sycylijski witała cała ludność z nieopisanem uniesieniem.“

— *Opinione nationale* donosi: „Rozeszła się pogłoska, że *Messyna*, pierwsze warowne miasto Sycylii, dostało się w ręce powstańców. Z głębi wyspy nie ma żadnych pewnych wiadomości, gdyż przerwany jest telegraf między *Messyną* i *Syrakuzą*.“

Także *Patrie* podaje bliższe szczegóły wypadków w Sycylii. „Po wylądowaniu w *Marsali* uorganizowali ochotnicy *Garibaldeg* swoje korpusy i obsadzili wszystkie wzgórza. Wieczorem przedsiębrał oddział wybranych ludzi rekonesans do *Trapani* i dowiedziawszy się o stanowisku wojsk królewskich powrócił do obozu. Punkt wylądowania zachowany był w tajemnicy, ale znali go wszyscy szefowie powstania na wyspie i przybyli nocą do obozu dla porozumienia się z *Garibaldim*. Nazajutrz przyłączyły się wszystkie bandy do korpusu *Garibaldeg*, i postanowiono wyruszyć w pochód 13go o świcie. Ruch ten wykonany został bardzo dobrze, i odtąd zaczęła wzmagać się insurekcyja. Uwiadomiony o wszystkim naczelny komendant wojsk królewskich, uważał za rzecz potrzebną skpić swoje wojska. Kazał opuścić *Trapanii* i skoncentrował wszystkie swoje wojska w *Palermie*. Korpus ekspedycyjny dotarł do miasteczka *Monreale*, oddalonego prawie o 5 kilometrów od *Palermu*, i można powiedzieć, że powstanie opanowało całą wyspę. *Palermo* i *Messyna* trzymały się jeszcze; są to bardzo mocne i dobrze bronione twierdze. Pomimo swej wierności znajdowały się wojska królewskie w bardzo krytycznem położeniu, gdyż wyspa liczy do 2 milionów ludności, a insurekcyja postępuje raźnie.“

— Jak wiadomo, miały przy lądowaniu ekspedycyi *Garibaldeg* pod *Marsalą* wstrzymać dwa parostatki angielskie ogień fregat neapolitańskich. Rzecz tę wyjaśniła teraz interpelacyja w parlamencie angielskim, na którą odpowiedział następnie lord *J. Russell*: „Dwa angielskie okręta wojenne wysłane zostały dla ostrożności do *Marsali*. Kapitan jednego z nich donosi, że podczas lądowania *Garibaldeg* nadpłynęły dwie fregaty neapolitańskie, ale nie strzelały wcale, i że później wzywały kapitana angielskiego, ażeby zabrał opuszczony paropływ *Garibaldeg*, czego jednak kapitan niechęciał uczynić, ponieważ miał rozkaz zachować ścisłą neutralność. Potem bombardowały okręta neapolitańskie *Marsalę*.“

— Także maltański korespondent dziennika *Times* opisuje wylądowanie ekspedycyi i pisze pod dniem 11. b. m.:

„Dziś zawinął do Malty angielski paropływ „Intrepid“ z Marsali. Dnia 11. wylądowało tam 2000 Włochów pod dowództwem Garibaldeggo, i wyruszyli zaraz dalej do Calatasimi i Alcamo, gdzie byli skoncentrowani powstańcy. Zaledwie wylądowali Włosi, zaczęły trzy wojenne paropływy neapolitańskie i jeden najety od rządu okręt prywatny bombardować bez poprzedniego oznajmienia bezbronne całkiem miasto Marsalę, i gdy odpływał „Intrepid“, by uwiadomić o tem angielskiego admirała w Malcie, padały bomby i kule armatnie na magazyny wina panów Woodhouse, Ingram i innych, dla których ochrony nadpłynął właśnie inny parostatek angielski (zapewne „Scylla“). Dnia 8go nadpłynął neapolitański statek kanonierski „Eolo“ z Palermo do Malty dla ścigania wychodźców politycznych i dowiedzenia się, czy nie uzbraja się tu ekspedycja do Sycylii. Po rozmowie z konzulem neapolitańskim odpłynął nocą na powrót. Tylko dwóch ludzi, zupełnie nieznanych, odpłynęło z Malty do Sycylii dla przyłączenia się do powstańców, a z wychodźców przybyła na wyspę Malte tylko jedna kobieta w nocy z 7. maja.“

— Osnowa projektu ustawy względem odstąpienia Nissy i Sabaudyi do Francyi, jest taka:

„Wiktor Emanuel II. i t. d.

Artykuł jedyny:

Upoważnia się rząd królewski przywieść do zupełnego i dokładnego dopełnienia traktat zawarty między Sardynią i Francją w Turynie dnia 24. marca 1860, i którego ratyfikacye wymieniono dnia 30. tegoż miesiąca.“

— Dziennik *Perseveranza* donosi: „Towarzystwo żeglugi parowej pod nazwą Rubattino przysłało do ministerium marynarki zawiadomienie, że z powodu zaboru obydwóch paropływów „Lombardo“ i „Piemonte“, nie może już skutecznie przesyłać pocztowych między Sardynią i Afryką. Wypadałoby przeto pociągnąć do odpowiedzialności kapitana portowego w Genuy, gdyż to do niego należało czuwać nad sprawdzeniem patentu i licencji odjezdnych.“

— *Opinione* sądzi, że siła zbrojna Garibaldeggo wynosić musi daleko więcej niż 1400 ludzi wziętych na okręta, zwłaszcza że nie tylko z Sampier d’Arena i Lerici i z kilku innych portów wyrzeży sardyńskich, lecz także z Civitavecchia, z Anzo i z Terracina przywieziono mu zbrojnych w barkach czekających na tę wyprawę. *Diritto* utrzymuje, że rząd mógł łatwo przeszkodzić wyprawie Garibaldeggo, lecz patrzył na to z pobłażeniem.

Niemce.

(Sądowe rozporządzenie. — Wiadomości bieżące. — Obrady w izbie darmsztadzkiej.)

Berlin, 16. maja. Jeden z sądów obwodowych w wielkim księstwie Poznańskim — pisze korespondent berliński — nie chciał zezwolić na zapowiedzie ślubu cywilnego, a to że narzeczona, chociaż wprawdzie wystąpiła z kościoła krajowego, nie przestała jednak być chrześcianką, zaczęła też i połączenie się jej ślubem małżeńskim z wyznawcą starozakonnym sprzeciwia się przepisom sądu krajowego. Na wniesioną teraz žalobę przez narzeczonych otrzymał sąd rzeczony polecenie, ażeby unieważniając przytoczone powody wydał zezwolenie na zapowiedzie.

Baden. Izba pierwsza uchwaliła 13 głosami przeciw 8 przejsie do porządku dziennego w sprawie konwencji ze stolicą apostołską, a odrzuciła zwyczajny porządek dzienny.

Darmstadt, 11. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izba druga odrzuciła wniosek Striglera, „że izba heska uznaje za haniebną zdradę ojczyzny wszelki zamysł związku pojedynczych niemieckich państw z zagranicą przeciw innym państwom niemieckim i t. d.“, a natomiast przyjęła wniosek umiarkowańszy.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Odbudowanie Sebastopola. — Wychodźstwo Tatarów. — Doniesienia z Kaukazu.)

Petersburg, 10. maja. O odbudowaniu miasta i twierdzy Sebastopola pisze gazeta z Odessy: Z początkiem wiosny zaczęto z planu odbudowywać zburzony Sebastopol, miasto będzie miało 20 głównych ulic, 57 pobocznych i 15 placów. Z tych już rozmierzonych stanęło 6 głównych ulic 12 pobocznych, tudzież 2 place stoją okolone podbudowaniami już poczęści domostwami.

— Jeden z dzienników belgijskich upewnia w korespondencji z Moskwy, że 300.000 Tatarów krymskich zamierza emigrować do Turcyi, bo rząd rosyjski postanowił przesiedlić ich w głąb półwyspu, pomnąc, że podczas wojny bratali się z nieprzejaciami Rosyi.

— Rozkaz dzienny upoważnia dowódców armii kaukazkiej używać najsilniej swych środków surowości, jeżeliby Natuchajcy opierali się zamierzonej budowie warowni i gościńców. Aby od razu wszelki przygnieść opór, skupiają się w tych okolicach znaczne oddziały wojska z prawego i lewego skrzydła linii. Od czarnego morza ma jeszcze nadejść kilka pułków kozaków, a i podbici rosyjskiej koronie Kirgizy mają dostawić znaczny oddział jazdy. Książę Barjatyński przychodzi już do zdrowia, a podczas choroby wypracował sam plan wyprawy przeciw Natuchajcom.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 21. maja. Ambasada neapolitańska w Wiedniu otrzymała następującą depezę: **Neapol**, 20. maja. Nie przyszło do żadnej nowej walki. Dwie silne kolumny ścigają rozbitych ochotników Garibaldeggo zabezpieczając spokojne dotąd prowincye. Wierność i odwaga wojska wytepi do reszty bandy korsarskie.

Medyolan, 19. maja. Podług doniesienia w *Gazetta di Parma* miał hrabia Stackelberg udowodnić hrabiemu Cavour, że wie dokładnie o całej korespondencji, jaka toczyła się między Garibaldim i hrabią Cavourem względem ekspedycji do Sycylii, i zażądał od hrabi Cavoura wyjaśnienia tej korespondencji. — Jak donosi *Corriere dell’ Emilia* zdarzają się liczne dezercye w armii włoskiej; sama dywizya Roselli miała postradać tym sposobem 260 ludzi. — Na wczorajszem posiedzeniu izby sardyńskiej toczyła się bardzo żwawa dyskusya nad zniesieniem nowego kodexu karnego w Lombardyi a zaprowadzeniem dawnego austriackiego. — Dyrekcyja funduszków na sprawienie miliona karabinów wzywa usilnie subskrybentów, ażeby jak najspieszniej składali kwoty pieniężne.

Genoa, 18. maja. Do Palermo nadeszło znowu 3000 wojsk królewskich. — *Perseveranza* otrzymała prywatną wiadomość, że szef policyi Maniscalco odjechał z Palermo do Neapolu.

Neapol, 15. maja. Minister spraw zewnętrznych Caraffa wydał do ciała dyplomatycznego okólnik z oskarżeniem Piemontu, że pomimo swoich przyrzeczeń dozwalał się organizować bandom Garibaldeggo. Zamach Garibaldeggo narusza prawo internacjonalne i anarchia grozi niebezpieczeństwem całej Europie. W końcu wkłada okólnik na sprawców tego zamachu odpowiedzialność za jego skutki. Sardyński poseł margrabia di Villamarina protestował przeciw „niesłusznym i obrażającym zarzutom, jakie robią jego rządowi.“

Alepo, 28. kwietnia. Na drzwiach chrześciańskich znachodziły się od kilku dni plakaty, żądające wymordowania chrześcian. Gubernator wmieszał się w tę sprawę i uwięził głównych wichrycieli, ale załoga jest niedostateczna i obawiają się krwawych zaburzeń.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 22. maja. Na wczorajszy targ przypędzono 177 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Lesienic 3 stada po 10, 24 i 15 sztuk, z Konotop 13, z Dawidowa 2 stada po 9 i 24 sztuk, z Narajowa 20, z Stryja 6, z Szczurowic 2 stada po 12 i 10 sztuk, z Bóbrki 6, z Kamiouki 8 a z Rohatyna 20 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 172 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 290 £ mięsa i 30 £ łożu, 49 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 420 £ mięsa i 90 £ łożu, kosztowała 77 zł. 50 c. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. maja.

Hotel rosyjski: PP. Wierciński Gustaw, z Radostowa. — Rulikowski Józef, z Uhornowa. — Osmulski Wład., z Góry. — Kozłowski Wład. i Kutkowski Wład., z Czerlan.

Hotel angielski: Szabo Karol, z Torhowa.

Hotel Kubna: Martin Jakób, ze Stanisławowa. — Siarczyński Wojciech, z Streptowa.

Do domu zajeżdżnego Krynickiego: Witosławski Bron., z Wojciechowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. maja.

PP. Strzelbicki Józef, c. k. notaryusz. do Czortkowa. — Ostaszewski Antoni, doktor medycyny, do Czortkowa. — Żelazny Jan, doktor medycyny, do Tarnopola. — Raczynski Fel., do Woli małachow. — Smarzewski Fran., do Artasowa. — Bernatowicz Hip., do Sannik. — Uleniecki Józef, do Wolicy. — Br. Berstett Otto, c. k. porucznik, do Pragi. — Dembowski Zygm. i Trojacksi Felix, do Rokietnicy. — Br. Horoch Sew, do Morańca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.98	+ 10.6°	88.5	póln.-wsch. sł	pogoda
8. god. po poł.	327.65	+ 17.2°	45.0	wschodni „	„
10. god. wiecz.	327.20	+ 11.6°	75.9	„ „	„

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Nowy dziedzic**“, operetka francuska w 2 aktach, i „**Niewolnik małżonka**“, komedia w 1 akcie z francuskiego.

T e r m i n a

obrotu spraw i papierów giełdowych.

Wpłaty:

Od 15. maja i. rata na pożyczkę loteryjną z r. 1860. . . 7,617.780 „

Zbory generalne:

23. maja: Kolei państwa.

24. maja: Fabryki cukru w Bernie.

26. maja: Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju.

29. maja: Kolei żelaznej Osiek-Cieplice.

30. maja: Kolei Grae-Köflach.

30. maja: Lloyd’a tryestyńskiego.

31. maja: Zachodniej kolei Cesarzow. Elżbiety.

5. czerwca: Towarzystwa młyna walcowego w Pesceie.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22 maja.		zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	wal. austr.	84	50
" przedał " " 100 po		85	—
" dawał " " 100		—	—
" żądał " " 100		—	—
Wartość kuponu od 100 zlr.		1	64½

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22 maja.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 79.10. Metaliki po 5% za 100 zł. 68.70; po 4½% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akeye. Banku narodowego sztuka 855.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 182.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114.50. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 133.50. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.35, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs lwowski.

Dnia 22. maja.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	24	6	27
Dukat cesarski " "	6	27	6	35
Pólimperyal zł. rosyjski " "	10	81	10	97
Rubeł srebrny rosyjski " "	2	8	2	11
Talar pruski " "	1	99	2	3
Polski kurant i pięciozłotówka " "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	84	50	85	25
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	71	—	71	63
5% Pożyczka narodowa kuponów	78	50	79	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	64.50	65.—
Z pożyczki narodo. po 5%	78.30	78.40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	97.—	98.—
Metaliki po 5%	68.25	68.50
dtto. " 4½%	60.50	61.50
dtto. " 4%	53.50	54.—
dtto. " 3%	40.—	41.—
dtto. " 2½%	34.25	34.50
dtto. " 1%	13.70	13.80
Przez. do wylos. z r. 1839	123.—	124.—
" 1854	97.25	97.75
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15.75
Wylos. obl. dawn. długu państ.	—	—
po 5%	66.—	66.—
" 4½%	58.—	58.—
" 4%	53.—	53.—
" 3½%	46.—	46.—
" 3%	58.—	58.—
" 2½%	56.—	56.—
" 2%	50.—	50.—
" 1½%	45.—	45.—
" 1%	39.—	39.—
dtto. z procent	66.—	66.—
za granicą	58.—	58.—
" 4%	58.—	58.—
" 2%	53.—	53.—

B. Krajów koronnych

Niższej Austrii	93.—	94.—
Węgier	72.—	72.50
Ban. Tem., Kroatyci i Slawonii	71.25	71.75
Galicyi	70.25	71.75
Bukowiny	69.—	69.50
Siedmiogrodu	69.25	69.50
innych krajów kor.	89.—	94.—
Z klauz los. r. 1867	—	—
Lom. wen. pożycz. z r. 1850	—	—
Wen. pożyczka z r. 1859	79.75	80.25

Dług Tyrolu	po 5%	pien.	towar.
" 4%	—	53.—	—
" 3½%	—	46.—	—
Dług Saleburga	" 2%	38.50	—
" 3½%	—	32.50	—
Dług Krainy	" 2%	26.50	—
" 1½%	—	22.50	—

2. Stan oblig. domestykaln.

po 3% za 100 zł.	—	—
" 2½% za 100 zł.	—	—
" 2¼% za 100 zł.	—	—
" 2% za 100 zł.	—	—
" 1½% za 100 zł.	—	—

3. Akeye.

Banku nar.	250.—	£52.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	181.—	181.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	562.—	564.—
Półn. kolej po 1000 zł. m. k. 1978	1978.—	1980.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. 261.50	261.50	262.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. 187.—	187.—	187.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.—	127.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty 126.—	126.—	126.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty (50%)	158.—	160.—
Kol. Karola Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 80 zł. (40%) 122.50	122.50	123.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	24.—	26.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k. 55.—	55.—	60.—
Kolej Bastebradzka po 500 zł. m. k.	640.—	660.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—	—
z wpłaty 60 zł. (30%)	—	—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—	—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—	200.—

Kurs giełdy wiedeńskiej. (cont.)

Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	pien.	towar.
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	441.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	200.—	205.—
Mostułańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	365.—	370.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	—	345.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—	—

4. Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5% 100.—	101.—	101.—
10 " 5% 97.—	97.50	97.50
przeznacz. do los. po 5% 92.50	92.75	92.75
na 12 m. 5% za 100 zł. 100.—	—	—
Banku narodowego w wal. austr. po 5%	88.50	88.75
Gal. Tow. kred. po 4%	84.—	84.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	137.—	137.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k. 95.—	95.—	96.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 136.50	137.—	137.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	85.—	86.—
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	99.—	91.—

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	102.75	103.—
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	102.50	103.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. 125.—	125.—	125.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.25	38.75

Esterhazego po 40 zł. m. k.	87.—	88.—
Salma " 40 " "	40.—	40.50
Palfiego " 40 " "	37.50	38.—
Clarego " 40 " "	37.—	37.25
St. Genois " 40 " "	38.—	38.50
Windischgrätz 20 zł. " "	23.25	23.75
Waldsteina 20 " "	27.25	27.75
Keglevicha 10 " "	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n. 114.50	114.50	114.50
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	—	115.—
Genewa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	101.75	101.75
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwarna za 100 lir. tosk. 44.50	44.50	44.60
Londyn za 10 ft. szt.	134.—	134.—
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 zł. w. a. 53.30	53.30	—
Marsylia za 100 fr.	53.35	53.40
Paryż za 100 fr.	53.45	53.45
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Dyskonto weks. Bank. nar.	5%	5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.	5%	5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	6 zł. 37½ c.
dtto. pełnej wagi	6 " 37 " "
Korona	18 " 38 " "
Półkorona	" " " "
Napoleonor	" " " "
Rosyjski impery.	" " " "
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(O poselstwie japońskim) i o podróży jego okrętem amerykańskim „Powhattan“ donoszą między innymi:

„Było to 14. stycznia, kiedy posłowie przeznaczeni do Stanów zjednoczonych, odwiedzili w Japonii po raz pierwszy okręt „Powhattan“, by się przypatrzeć przygotowaniom poczynionym do ich podróży. Dwa dni później powitano ich jako gości na okręcie wystrzałami z dział, i powitano ze wszelką czcią i uczciwością. Przybyli oni bez wszelkiej wystawności zewnętrznej i bez najmniejszej pychy osobistej. Przeciwnie okazywali nawet lekkość, jak to nie mogło też być inaczej w obcym towarzystwie, gdzie język, obyczaje, ubiór i wszystko inne było dla nich rzeczą nową i niezwykłą, i kiedy im wszystko przypominało, że odjeżdżają w świat daleki, całkiem sobie nieznanym. Lecz uprzejme i serdeczne przyjęcie, jakiego podróżni japońscy doznali na okręcie amerykańskim, uśmierzyło wkrótce wszelkie ich obawy i przywróciło weselość.

Przygotowania na pokładzie okrętu „Powhattan“ dla przyjęcia poselstwa były zupełne, i nie pozostawiały nic do życzenia. Kapitan Pearson oddał wielką kajutę swoją gościom, jak niemniej prawie i całą przednią kajutę, a na pokładzie kazał zbudować po każdej stronie cztery nowe kajuty. Zwykle pomieszkania Japonów są bardzo pojedyncze i niewymyślne; miasto łóżek i pościeli używają obszernych swych szat zimowych z długimi rękawami i mocno watowanych, a idąc na spoczynek nocny, otulają się niemi i nakrywają. Również i pożywienie ich jest niewymyślne; urządzono dla nich kuchnię na okręcie „Powhattan“, a własni ich słudzy przygotowują im potrawy, do których między innymi należy i rodzaj rzepy długiej na 2 do 3 stóp. Głównym jednak ich pożywieniem jest ryż i chleb gorzkawy. Mięsa nie jadają, lecz obejść się nie mogą bez licznych łakoci. — Oprócz nadzwyczajnie wielkiego pakunku własnego wiozą ze sobą także 13 skrzyń długich od 12 do 15 stóp, a szerokich do 1½ stopy w przecięciu, w których znajdują się dary jak mówią „dla Cesarza Stanów zjednoczonych“, gdyż tak nazywają prezydenta amerykańskiego. Ofice-

row naszych w towarzystwie tłumacza japońskiego p. Haustina, którzy składali wizytę pierwszemu ministrowi i innym wysokim urzędnikom publicznym, przyjmowali jak najuprzejmiej, i starali się sprawić im przyjemność i rozrywkę. Minister polecał poselstwo względem komendanta okrętowego i oficerów, a Japonowie natręcali z prawdziwym wzruszeniem, że swoich ziomków powierzają za całą ufnością obcej gościnności. Posel pierwszy liczy dopiero lat 35, a drugi także i radzca poselstwa (jeśli się tak o nim można przez porównanie wyrazić), mają każdy około lat 55, i wszyscy należą do najznakomitszych mężów stanu w Japonii.

Więść, jakoby poselstwu japońskiemu dodano także i kilku członków dla obserwowania postępów i czynności posłów właściwych, wcale się nie sprawdza. Sekretarz poselstwa ma raczej wspierać posłów swoją nauką i doświadczeniem. Jest on wzrostu niskiego, dobrze zbudowany, a wyraz twarzy jego zaleca w nim człowieka światłego i rozsądnego. P. słowie są wzrostu wielkiego i smukłej budowy, rysy twarzy są wyraziste, i mają pleć śniadą, włosy ciemne. W liczbie niższych urzędników znajduje się także i artysta Jorsyda Segosagemon, który ma być dobrym poetą i zręcznym malarzem; Nacmoto Samijgo jest dziejopisarzem poselstwa, ma około 30 lat, ułożenia jest bardzo cichego i na pozor skromnego. Przy poselstwie znajduje się także i jeden z najbogatszych książąt japońskich nazwiskiem Skahara Ibugora. Ma cerę niemal całkiem białą, całe ułożenie jego jest przyjemne, mówi i czyta płynnie po holendersku, i uczy się pilnie jeszcze i języka angielskiego. Lekarze japońscy są to ludzie bardzo jeszcze młodzi, a duchownego nie ma żadnego przy tem poselstwie. Nie zabrali też żadnych bożyszcz ze sobą, a w ogóle zdaje się, że Japończycy nie przywiązują się bynajmniej do powierzchownych form religijnych.

Zresztą widoki handlowe z Japonią nie rokują żadnych korzyści szczególnych, zwłaszcza że właśnie przywóz ryżu uległ znacznemu ograniczeniu.